

Krzysztof ZUBA
Uniwersytet Opolski
kzuba@uni.opole.pl

POLSKI EUROSCEPTYCYZM W KONTEKŚCIE DYLEMATÓW TEORETYCZNYCH I PORÓWNAWCZYCH

ABSTRACT Polish Euroscepticism in the context of theoretical and comparative dilemmas

The aim of this article is an analysis of two of the most inflammatory issues in the debate over Euroscepticism – the typology of anti-European attitudes and the main conditioning factors of these attitudes. The first aspect constitutes a certain substitute for a definitional debate, since despite the abundance of studies related to Euroscepticism, such studies contain only trace definitional concepts. In the Polish perspective, the two issues above have been presented in the context of the specificity of Poland's political scene in the 1990s and early 2000s. This confirms that Euroscepticism is a phenomenon that exceeds the scope of simple generalizations, and is characterized by specific and unique processes occurring on the scale of particular countries. It should be acknowledged that, in Poland, we are dealing with a relatively clear scheme in which Euroscepticism relates almost exclusively to right-wing parties. This does not mean, however, that it is not also conditioned by factors related to a particular party's political strategy. The Polish example, therefore, fails to confirm the opposition between the two main conceptions of Euroscepticism – either as determined by ideology or as determined by political strategy.

Słowa kluczowe: eurosceptycyzm, Polska, Europa, partie polityczne

Keywords: Euroscepticism, Poland, Europe, political parties

WSTĘP

Niezależnie od tego, że postawy opozycyjne i wrogie integracji europejskiej są zjawiskiem tak starym jak proces integracji, a nawet więcej – jak idea integracji europejskiej – to sam eurosceptycyzm jako kategoria i pojęcie polityczne, a zwłaszcza naukowe jest relatywnie nowy. Jako termin polityczny pojawił się na początku lat 90. XX w., zaś pierwsze próby jego usystematyzowania teoretycznego podjęte zostały dopiero w drugiej połowie tej dekady¹. Znamienne, że te dwa kluczowe dla kształtowania się pojęcia okresy stanowiły jednocześnie kamienie milowe na polskiej drodze do Unii Europejskiej. Na początku lat 90. rozpoczęła się debata o polskim członkostwie w UE, zaś w 1998 r. nastąpiło otwarcie negocjacji akcesyjnych (rekomendacja Komisji Europejskiej). Nie ulega wątpliwości, że okoliczności, w jakich kształtowała się debata europejska, warunkowały zasób znaczeniowy pojęcia eurosceptycyzmu, które należy uznać raczej za niefortunne. Wcześniej stosowane pojęcia odnosiły się do zjawisk ujawnianych na innym etapie integracji, jak również w ramach innych społecznych, kulturowych, a nawet geopolitycznych uwarunkowań. Podobnie dzieje się współcześnie z eurosceptycyzmem – ewoluuje on wraz z pogłębianiem integracji europejskiej, będąc zjawiskiem i pojęciem permanentnie *in statu nascendi*. Jak zresztą zobaczymy, większość twierdzeń, teorii i typologii odnoszących się do eurosceptycyzmu jest produktem określonych dylematów, a co gorsza, częściej skutkuje nowymi pytaniami i wątpliwościami niż kategorycznie udzielonymi odpowiedziami.

I to właśnie dylematy, rozumiane jako *sytuacje wymagające wyboru między niesatysfakcjonującymi możliwościami*², stanowią kanwę niniejszego opracowania poświęconego eurosceptycyzmowi w Polsce. Skala i charakter wyzwań, jakie niesie integracja europejska, a które leżą u źródeł postaw eurosceptycznych, są bezprecedensowe, stąd też nie ma prostych, niekwestionowanych i oczywistych wyjaśnień odnoszących się do tego typu postaw. Specyfika każdego państwa, stanowiącego swoisty społeczny, ekonomiczny i kulturowy mikrokosmos, w każdym przypadku nadaje tym wyzwaniom unikatowy charakter. Stąd też i debata o eurosceptycyzmie wymyka się uogólnieniom wynikającym z systematyzujących funkcji nauki. Nie zmienia to faktu, że właśnie synteza stanowi jeden z kluczowych celów badania naukowego, pozwalając znaleźć, poddać analizie i zrozumieć przyczyny oraz logikę zdarzeń i procesów.

Przegląd dorobku teoretycznego badań nad eurosceptycyzmem zdecydowanie wykracza poza ambicje i możliwości niniejszego opracowania. Skupiono się w nim na

¹ Charakter opracowań pionierskich mają dwie pozycje, spośród których pierwsza jest w literaturze niemal pomijana: B. Benoit, *Social-Nationalism. An Anatomy of French Euroscepticism*, Aldershot 1997; P. Taggart, *A Touchstone of Dissent: Euroscepticism in Contemporary Western European Party Systems*, „European Journal of Political Research” 1998, Vol. 33, nr 3, [online] <http://dx.doi.org/10.1111/1475-6765.00387>.

² *The New Lexicon Webster's Encyclopedic Dictionary of English Language*, New York 1991, s. 266. W definicji Władysława Kopalińskiego (*Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1988, s. 131, *Biblioteka Miłośników Języka*) wybór taki dotyczy „dwóch trudnych sytuacji”, inni jednakże wskazują na większą liczbę możliwości.

dwóch najbardziej zapalnych kwestiach – typologii eurosceptycyzmu oraz jego głównych uwarunkowaniach. Pierwszy z aspektów stanowi pewien zamiennik debaty definicyjnej, gdyż – jak to wskazano poniżej – niemal prawidłowością stało się, że choć mamy do czynienia z obfitością studiów nad eurosceptycyzmem, to ze świecą szukać w nich definicji operacyjnej tego pojęcia. Można ją co prawda wyprowadzić *implicite*, ale poziom intuicyjności czyni taki zabieg bardzo ryzykownym.

Przyjęcie polskiej perspektywy pozwoli wskazać ograniczenia i słabości samej teorii, jak i unikalność form i dynamiki opozycji wobec integracji europejskiej w naszym kraju.

EUROSCEPTYCYZM – CZYLI CO? EUROSCEPTYCY – CZYLI KTO?

Zdefiniowanie eurosceptycyzmu na pozór nie powinno nastęrczać większych kłopotów. To postawa niechętna integracji europejskiej. Jeśli zadać jednak pytanie, czy każda krytyka i czy każda opozycja będzie zasługiwała na to miano, zaczynają się wątpliwości. Możemy się zgodzić, czym jest eurosceptycyzm w wymiarze ogólnym: to postawa cechująca się negacją Unii Europejskiej i/lub idei integracji europejskiej bądź negacją któregoś z fundamentalnych elementów UE i/lub idei integracji³.

Pytanie o to, czym jest eurosceptycyzm, okazuje się kontekstualne, jeśli usiłujemy – czego analitycy eurosceptycyzmu często nie czynią – umieścić je w całościowych ramach postaw wobec integracji europejskiej. Zderzamy się tu z dylematem wtłoczenia całej gamy unikatowych postaw w teoretyczne, uogólnione kategorie. Z jednej strony postawy wobec integracji europejskiej możemy ułożyć w bipolarnym zestawieniu zwolennicy *versus* przeciwnicy integracji europejskiej⁴. Wówczas eurosceptycyzm będzie jedną z dwóch kategorii. Wewnętrznie bardzo zróżnicowaną, ale jednocześnie na tyle pojemną, że umożliwia to przejście do porządku nad niuansami różnic pomiędzy tymi, którzy są bardzo-bardzo przeciw, bardzo przeciw czy „po prostu” przeciw. Z drugiej strony liczbę kategorii postaw wobec integracji można dowolnie pomnażać, uwypuklając nawet najdrobniejsze różnice. W odniesieniu do eurosceptycyzmu skutkuje to rozbijaniem go na subkategorie, w ramach których można np. rozróżnić ekstremalnych eurosceptyków i radykalnych eurosceptyków, umiarkowanych i miękkich, itp.

³ Powyższa definicja jest definicją autora zbudowaną na bazie szczegółowych ujęć teoretycznych. Zob.: K. Zuba, Eurosceptycyzm encyklopedii przygotowywanej z okazji dziesięciolecia obecności Polski w UE, tekst nieopublikowany. Znamienne jednakże, że w dokonanej kwerendzie, obejmującej kilkadziesiąt słowników i encyklopedii z zakresu nauk społecznych, tylko w jednej znaleziono hasło *Eurosceptic*, w dodatku zdefiniowane jako: *dziennikarskie określenie gamy postaw politycznych w Zjednoczonym Królestwie w ostatniej dekadzie XX wieku. Oczywiście odnosi się ono do relacji Wielkiej Brytanii z Unią Europejską, i oczywiście charakteryzuje ludzi, którzy nie są całkowicie przekonani o tym, iż dalsza i głębsza integracja brytyjskiego systemu politycznego i ekonomicznego z pozostałymi systemami państw członkowskich UE jest pożądana* – D. Robertson, *The Routledge Dictionary of Politics*, London 2004, s. 177.

⁴ Takie ujęcie *implicite* można wyprowadzić z treści słabo uoteoretyzowanego opracowania: B. Benoit, *Social-Nationalism...*, s. 11, w którym eurosceptycyzmowi przeciwstawia się euroentuzjazm.

Typologia i wyróżnianie zjawisk z zakresu tej samej rzeczywistości w sposób oczywisty nie zmienia rzeczywistości, zmienia jednak sposób jej postrzegania.

We wspomnianym pionierskim opracowaniu Paula Taggarta eurosceptycyzm został zdefiniowany jako stanowisko *wyrażające idee zarówno warunkowej lub umiarkowanej, jak również zdecydowanej i bezwarunkowej opozycji wobec procesu integracji europejskiej*⁵. Główny problem dotyczył właśnie owej „warunkowej lub umiarkowanej opozycji”. Rozwijając i kategoryzując to ujęcie, Taggart, wspólnie z Alekssem Szczerbiakiem, wyodrębnili dwie kategorie eurosceptycyzmu: „miękką” i „twardą”. Pierwsza odnosiła się do umiarkowanej opozycji, druga do zdecydowanej i bezkompromisowej. Na tej podstawie dokonali oni klasyfikacji partii w państwach europejskich, w tym również partii polskich (tabela 1)⁶.

Tabela 1. Klasyfikacja polskich partii eurosceptycznych po wyborach 1997 i 2001 r. według Paula Taggarta i Aleksa Szczerbiaka

Kadencja parlamentu	Partie twardego eurosceptycyzmu	Partie miękkiego eurosceptycyzmu
1997-2001	Porozumienie Polskie	Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe
	Samoobrona	Polskie Stronnictwo Ludowe
	Unia Polityki Realnej	Ruch Odbudowy Polski
2001-2005	Liga Polskich Rodzin	Prawo i Sprawiedliwość
	Samoobrona	Polskie Stronnictwo Ludowe
		Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe

Źródło: P. Taggart, A. Szczerbiak, *Contemporary Euroscepticism in the Party Systems of the European Union Candidate States of Central and Eastern Europe*, „European Journal of Political Research” 2004, Vol. 43, nr 1, s. 10, [online] <http://dx.doi.org/10.1111/j.1475-6765.2004.00143.x>; ciż, *Europeanisation, Euroscepticism and Party Systems: Party-based Euroscepticism in the Candidate States of Central and Eastern Europe*, „Perspectives on European Politics and Society” 2002, Vol. 3, nr 1, s. 29, [online] <http://dx.doi.org/10.1163/15680250160029627>.

Typologia Taggarta i Szczerbiaka, jakkolwiek zarzucona przez nich samych, stała się swoistym punktem odniesienia dla innych badaczy zajmujących się eurosceptycyzmem. Stało się tak z uwagi na ich rolę pionierów w badaniach nad eurosceptycyzmem. Podzielając zasadniczy ton krytyki wobec tej propozycji, w niniejszym opracowaniu potraktujemy ją raczej jako punkt wyjścia, dokonując podziału polskich partii według tej typologii również dla okresu po 2005 r. (tabela 2), czego już Szczerbiak i Taggart nie uczynili.

⁵ P. Taggart, *A Touchstone of Dissent...*, s. 366.

⁶ A. Szczerbiak, P. Taggart, *Theorizing Party-Based Euroscepticism: Problems of Definition, Measurement, and Causality*, [w:] *Opposing Europe? The Comparative Party Politics of Euroscepticism*, t. 2: *Comparative and Theoretical Perspectives*, red. ciż, Oxford 2008, s. 240-241; C. Mudde, *Sussex v. North Carolina. The Comparative Study of Party-Based Euroscepticism*, EPERN Working Paper, No. 23, 2011, s. 6.

Tabela 2. Klasyfikacja polskich partii eurosceptycznych po wyborach 2005, 2007, 2011 r. według typologii Paula Taggarta i Aleksa Szczerbiaka

Kadencja parlamentu	Partie twardego eurosceptycyzmu	Partie miękkiego eurosceptycyzmu
2005-2007	Liga Polskich Rodzin	Samoobrona
		Prawo i Sprawiedliwość
2007-2011	Prawo i Sprawiedliwość	
2011-	Prawo i Sprawiedliwość	

Źródło: opracowanie własne, na podstawie: P. Taggart, A. Szczerbiak, *Contemporary Euroscepticism in the Party Systems of the European Union Candidate States of Central and Eastern Europe*, „European Journal of Political Research” 2004, Vol. 43, nr 1, s. 10, [online] <http://dx.doi.org/10.1111/j.1475-6765.2004.00143.x>; ciż, *Europeanisation, Euroscepticism and Party Systems: Party-based Euroscepticism in the Candidate States of Central and Eastern Europe*, „Perspectives on European Politics and Society” 2002, Vol. 3, nr 1, s. 29, [online] <http://dx.doi.org/10.1163/15680250160029627>.

Podział na twarde i miękki eurosceptycyzm bazował na dość uznaniowych kryteriach, w tym głównie analizie programów partyjnych oraz retoryki polityków. Petr Kopecký i Cas Mudde zwrócili uwagę na dynamiczny charakter takiego rozgraniczenia oraz nadmierną inkluzywność kategorii miękkiego eurosceptycyzmu. Powodowało to, że za eurosceptyczne uznane zostały partie zasadniczo proeuropejskie (np. węgierski Fidesz w połowie lat 90.)⁷. W przypadku Polski nie prowadziło to do istotnych kontrowersji w zakresie klasyfikacji poszczególnych partii, co nie zmienia słuszności samej krytyki. Można uznać, że w ujęciu „twardego” i „miękkiego” eurosceptycyzmu odbijał się swoisty „odwrócony” europofilizm.

Nad krytyką integracji, a zatem i eurosceptycyzmem, zawsze unosił się duch niepoprawności. Jeśli zatem eurosceptycyzm ujęty został sam w sobie, a nie w ramach szerszej gamy postaw, wówczas teoretycznie każda, w tym uzasadniona czy konstruktywna krytyka integracji mogła zostać zakwalifikowana do eurosceptycyzmu. Teoretycznie można sobie wyobrazić, że tak jak umiarkowaną i ograniczoną krytykę zamknięto w kategorii „miękkiego eurosceptycyzmu”, tak taką samą ograniczoną krytykę można by zakwalifikować jako „miękki euroentuzjazm”⁸. Jak to skwitował Cas Mudde, podsumowując debatę nad „miękkim eurosceptycyzmem”: inkluzyjny charakter tej kategorii może spowodować, że *wszyscy okazemy się eurosceptykami w ten lub inny sposób*⁹.

⁷ P. Kopecký, C. Mudde, *The Two Sides of Euroscepticism. Party Positions on European Integration in East Central Europe*, „European Union Politics” 2002, Vol. 3, nr 3, s. 300, [online] <http://dx.doi.org/10.1177/1465116502003003002>.

⁸ Krytyka ta została w dużej mierze zaakceptowana przez Taggarta i Szczerbiaka (*Theorising Party-Based Euroscepticism: Problems of Definition, Measurement and Causality*, Sussex European Institute Working Paper No. 69/EPERN Working Paper, No. 12, 2003, s. 7), choć nigdy się nie wycofali z tej kategoryzacji, ale ją zredefiniowali. W kolejnych pracach była ona jednakże bardzo ostrożnie prezentowana.

⁹ C. Mudde, *Sussex v. North Carolina...*, s. 21.

Porzucając typologię Szczerbiaka i Taggarta, zwróćmy uwagę na kolejne propozycje typologiczne, z których każda inaczej ujmowała kategorię opozycji wobec integracji europejskiej, niekoniecznie zresztą pod szyldem eurosceptycyzmu. Wszystkie te propozycje odniesiemy również do Polski.

Kopecký i Mudde, krzyżując dwie wartości: stosunek do samej idei integracji europejskiej oraz stosunek do jej „wcielenia” w formie UE, wskazali cztery kategorie postaw (tabela 3).

Tabela 3. Typologia polskich partii w aspekcie ich stosunku do integracji europejskiej po wyborach 2001 r. według Petra Kopeckiego i Casa Mudde’a

	Eurofile	Eurofobi
<i>Eurooptymiści</i>	EUROENTUZJAŚCI (za integracją oraz dalszym jej pogłębianiem w przyszłości) Platforma Obywatelska Sojusz Lewicy Demokratycznej Polskie Stronnictwo Ludowe	EUROPRAGMATYCY (przeciw integracji w obecnym kształcie, choć ze jej rozszerzaniem – na wszystkie kraje europejskie – i za pogłębianiem takiej integracji)
<i>Europesymiści</i>	EUROSCEPTYCY (za integracją, jednak przeciw jej dalszemu pogłębianiu w przyszłości) Prawo i Sprawiedliwość	ANTYINTEGRACJONIŚCI* (przeciw integracji oraz jej dalszemu pogłębianiu w jakiegokolwiek formie) Liga Polskich Rodzin Samoobrona

* W oryg. *eurorejects*, czyli ci, którzy są za odrzuceniem integracji.

Źródło: P. Kopecký, C. Mudde, *The Two Sides of Euroscepticism. Party Positions on European Integration in East Central Europe*, „European Union Politics” 2002, Vol. 3, nr 3, s. 316, [online] <http://dx.doi.org/10.1177/1465116502003003002>.

Klasyfikacja Kopeckiego i Mudde’a pozwoliła uniknąć słabości, które niosła typologia Taggarta i Szczerbiaka. Generowała jednocześnie nowe wątpliwości, nie mniej istotne. W dodatkowych założeniach teoretycznych (co nie zostało ujęte w tabeli 3) dzielili oni cztery wyznaczone kategorie według poziomych i pionowych kryteriów na partie „eurofilskie” i „eurofobiczne”. Do pierwszej kategorii zaliczyli euroentuzjastów i... eurosceptyków, do drugiej europragmatyków i antyintegracionistów. Tym sposobem, trochę mimochodem, dokonali iście kopernikańskiego zwrotu, gdyż eurosceptyków uznali za kategorię proeuropejską, niezależnie od zasobu znaczeniowego, który im przypisali: *popierają generalną ideę integracji europejskiej, wyrażają jednakże pesymizm co do stopnia, w jakim EU odzwierciedla te ideały, i stopnia, w jakim będzie je realizowała w przyszłości*¹⁰. W odniesieniu do klasyfikacji polskich partii Kopecký i Mudde do eurosceptyków zakwalifikowali (ich artykuł ukazał się w 2002 r.) tylko Prawo i Sprawiedliwość. Ligę Polskich Rodzin i Samoobronę zakwalifikowali do antyintegracionistów (*eurorejects*). Za błędne, wynikające ze słabego rozeznania w sprawach polityki polskiej, należy uznać zaliczenie przez nich PSL do euroentuzjastów. Należy ocenić ponadto,

¹⁰ P. Kopecký, C. Mudde, *The Two Sides of Euroscepticism...*, s. 302.

że w ich podziale rozróżnienie pomiędzy eurosceptykami a europragmatykami zyskuje dynamiczny, jeśli nie uznaniowy charakter, gdyż odwołuje się z jednej strony do źródeł eurosceptycyzmu, a z drugiej do skrywanych intencji i celów partii. Stąd też „europragmatyzm” jest u Kopeckiego i Mudde’a zdefiniowany jako postawa, w ramach której partia *nie popiera generalnej idei integracji europejskiej, choć niekoniecznie jest jej przeciwna, ale przy tym akceptuje Unię Europejską*¹¹. Ponawiając schemat zastosowany w odniesieniu do typologii Szczerbiaka i Taggarta, w tabeli 4 odniesiono typologię Kopeckiego i Mudde’a do polskich partii politycznych po 2005 r.

Tabela 4. Typologia polskich partii w aspekcie ich stosunku do integracji europejskiej po wyborach 2005, 2007 i 2011 r. na podstawie modelu Petra Kopeckiego i Casa Mudde’a

	Eurofile	Eurofobi
<i>Eurooptymiści</i>	EUROENTUZJAŚCI Platforma Obywatelska (2005, 2007, 2011) Sojusz Lewicy Demokratycznej Ruch Palikota/Twój Ruch (2011)	EUROPRAGMATYCZY Polskie Stronnictwo Ludowe (2007, 2011) Prawo i Sprawiedliwość
<i>Europesymiści</i>	EUROSCEPTYCZY Liga Polskich Rodzin (2005) Prawo i Sprawiedliwość (2005, 2007, 2011) Polskie Stronnictwo Ludowe (2005)	ANTYINTEGRACJONIŚCI

Źródło: opracowanie własne na podstawie: P. Kopecký, C. Mudde, *The Two Sides of Euroscepticism. Party Positions on European Integration in East Central Europe*, „European Union Politics” 2002, Vol. 3, nr 3, s. 316, [online] <http://dx.doi.org/10.1177/1465116502003003002>.

Typologia Kopeckiego i Mudde’a pokazuje pułapki zbyt złożonej propozycji teoretycznej. Trudno jednakże nie docenić tego typu – uwzględniających co najmniej dwie osie wartości – klasyfikacji. Łączą one bowiem w sobie wysublimowanie teoretyczne z bardziej pogłębioną recepcją zjawiska eurosceptycyzmu (na które składają się co najmniej dwa mierniki). Stąd też podobne propozycje bez wątpienia będą oczekiwane i będą się pojawiały. Jedną z takich prób podjął Bernard Wessels. Skrzyżował on dwie wartości: stosunek do samej UE i jej instytucji (reżimu) oraz deklarowany poziom poczucia tożsamości europejskiej. Na tej podstawie wygenerował dziewięciopółową klasyfikację postaw, a w jej ramach trzy kategorie postaw eurosceptycznych¹² (tabela 5).

Polacy w badaniach tych wypadli niemal idealnie w środku skali – 13% zaszeregowano jako „zaprzyśięgłych eurosceptyków”, tyleż samo jako „krytycznych Europejczyków”. Pamiętać jednakże należy, że okres badania przypadł na pierwsze miesiące polskiego członkostwa 2004 r. I choć nie był to tak newralgiczny okres jak czas

¹¹ *Tamże*, s. 302-303.

¹² B. Wessels, *Discontent and European Identity: Three Types of Euroscepticism*, „Acta Politica” 2007, Vol. 42, s. 301, [online] <http://dx.doi.org/10.1057/palgrave.ap.5500188>.

przeprowadzonego rok wcześniej referendum akcesyjnego, to jednak brak było jeszcze wyraźnych pozytywnych efektów członkostwa, a co za tym idzie również pozytywnej społecznej reakcji. Ta ostatnia wyraźnie doszła do głosu rok później, gdy uruchomione zostały pierwsze środki unijne¹³.

Tabela 5. Trzy kategorie eurosceptycyzmu w ramach całościowej gamy postaw wobec integracji europejskiej według typologii Bernarda Wesselsa

<i>Stosunek do eurosceptycyzmu*</i>	<i>Skala poczucia europejskiej tożsamości</i>		
	Negatywne	Neutralne/Indyferentne	Pozytywne
Negatywny	Niełojalni	Instrumentalni	Oddani Europejczycy
Neutralny	Neutralni/Indyferentni	Neutralni/Indyferentni	Neutralni/Indyferentni
Pozytywny	EUROSCEPTYCZ		
	Zaprzysięgli eurosceptycy	Eurosceptycy	Krytyczni Europejczycy

* Został on określony na podstawie deklarowanych postaw wobec ładu polityczno-instytucjonalnego (reżimu) UE – im bardziej pozytywny wobec reżimu UE, tym bardziej krytyczny wobec eurosceptycyzmu. Źródło: B. Wessels, *Discontent and European Identity: Three Types of Euroscepticism*, „Acta Politica” 2007, Vol. 42, s. 301, [online] <http://dx.doi.org/10.1057/palgrave.ap.5500188>.

Propozycja Wesselsa ma kilka istotnych zalet, ale przy tym jedną, zasadniczą wadę. Do jej atutów należy zaliczyć:

- wkomponowanie eurosceptycyzmu w całościowo ujęty model postaw wobec integracji europejskiej;
- rozszerzenie proponowanej gamy postaw nie tylko całościowych – w odniesieniu do integracji europejskiej (dziewięć kategorii) – ale i w odniesieniu do eurosceptycyzmu (trzy kategorie);
- empiryczne uzasadnienie, gdyż jego badania opierają się na badaniach demoskopijnych postaw społecznych.

Paradoksalnie główna słabość typologii Wesselsa wynika z trzeciego ze wskazanych atutów. Otóż oparcie omawianej typologii na badaniach Eurobarometru pozwoliło mu zbadać jedynie tzw. „społeczny eurosceptycyzm”, w dodatku odnoszący się do dużych populacji (ogół obywateli danego kraju). Nie sposób jednakże na podstawie tych danych choćby oszacować postawy wobec integracji europejskiej (a zatem i zmierzyć poziom i kategorie eurosceptycyzmu) elit politycznych, zwłaszcza partii, a to ten rodzaj eurosceptycyzmu (tzw. „partyjny eurosceptycyzm”) leży w centrum zainteresowań badaczy zajmujących się fenomenem eurosceptycyzmu.

Stąd też wielu analityków proponuje powrót do prostszych rozwiązań. Zasadniczo polegają one na poszerzeniu gamy kategorii postaw ulokowanych na osi zdecydowani zwolennicy-zdecydowani przeciwnicy. Taki podział stał się podstawą szeroko

¹³ Zarówno w badaniach CBOS, jak Eurobarometru.

zakrojonych badań Leonarda Raya pod koniec lat 90. (ale w ujęciu retrospektywnym)¹⁴. W swoich badaniach oparł się on na metodzie sondażu eksperckiego (*expert survey*), wyróżniając skalę siedmiu stanowisk partii politycznych wobec integracji europejskiej:

Tabela 6. Skala postaw partyjnych wobec integracji europejskiej wg Leonarda Raya

Przeciw integracji				Za integracją		
Zdecydowanie przeciw	Przeciw	W pewnym stopniu przeciw	Neutralna	W pewnym stopniu za	Za	Zdecydowanie za

Źródło: opracowanie własne na podstawie: L. Ray, *Measuring Party Orientations towards European Integration: Results from an Expert Survey*, „European Journal of Political Research” 1999, Vol. 36, nr 2, s. 291, [online] <http://dx.doi.org/10.1111/1475-6765.00471>.

Stworzenie tej skali nie było dla Raya celem samym w sobie, ale środkiem do kwantyfikacji zgeneralizowanych ocen partii. Przydzielając poszczególnym kategoriom rosnące wartości liczbowe, po połączeniu danych z nadesłanych ankiet zsumował ich wartość dla poszczególnych partii. Dało mu to możliwość określenia pozycji każdej partii na wskazanej osi, co istotne, nie w formie dynamicznej, uznaniowej, ale skwantyfikowanej. Badania Raya niestety nie zostały powtórzone w XXI w., a zapewne przyniosłyby obraz ciekawych przeobrażeń i dynamicznych zmian pozycji.

Niestety Ray nie objął swym badaniem państw Europy Środkowo-Wschodniej, dlatego też proste odwołanie się do jego badań celem wskazania pozycji polskich partii, choćby w latach 90. XX w., jest niemożliwe. Jego badania miały charakter ilościowo-jakościowy, stąd też zaklasyfikowanie poszczególnych polskich partii tylko na podstawie kryteriów jakościowych (np. analiza programów) mogłoby być nadużyciem. Nic oczywiście nie stoi na przeszkodzie, aby wykorzystując jego metodologię, a nawet kwestionariusz, takie badania wykonać zarówno dla współczesnych polskich partii, jak i retrospektywnie dla relewantnych partii w latach 90.

W bardzo podobnym kierunku poszła propozycja Christophera Flooda, który wyznaczył sześciopunktową skalę postaw, zbudowaną na podstawie jakościowej analizy programów partyjnych (tabela 7). Flood zrezygnował z pojęcia eurosceptyków, co bynajmniej nie oznacza, że jego skala nie uwzględniała postaw utożsamianych z eurosceptycyzmem. Można uznać, że mieściły się one w dwóch kategoriach: „przeciwnicy” (odrzucają integrację w jakiegokolwiek formie) oraz „rewizjoniści” (akceptują ogólną integrację, ale postulują powrót do sytuacji sprzed traktatu z Maastricht).

Propozycja Flooda, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę przyjętą metodologię, miała – jak wskazywali krytycy – istotny mankament: przy tak znacznej liczbie wyodrębnionych kategorii trudno było precyzyjnie zaszeregować poszczególne partie, zwłaszcza

¹⁴ L. Ray, *Measuring Party Orientations towards European Integration: Results from an Expert Survey*, „European Journal of Political Research” 1999, Vol. 36, nr 2, s. 290, [online] <http://dx.doi.org/10.1111/1475-6765.00471>.

że różnice w wielu przypadkach pomiędzy np. „minimalistami” i „gradualistami” były subtelne i możliwe do rozstrzygnięcia tylko w sposób arbitralny. Wskazywano również, że rezygnacja z kategorii „eurosceptycy” i wprowadzenie całkowicie nowej nomenklatury utrudnia porównanie jego propozycji z innymi modelami oraz pogłębia już istniejący chaos terminologiczny i definicyjny.

Tabela 7. Skala postaw wobec integracji europejskiej według Christophera Flooda

Przeciw integracji			Za integracją		
Przeciwnicy	Rewizjoniści	Minimaliści	Gradualiści	Reformiści	Maksymaliści

Źródło: Ch. Flood, *Euroscepticism: A Problematic Concept*. Paper presented to the University Association for Contemporary European Studies research conference, Queen's University of Belfast, IX 2000.

Ze swej strony zaproponowałem, aby kategoryzacji postaw wobec integracji europejskiej dokonać w ramach triady eurosceptycyzm-eurorealizm-euroentuzjazm. Kategorię eurosceptycyzmu objęte zostały ugrupowania w państwach kandydackich opowiadające się przeciwko wejściu państwa do UE, zaś w państwach członkowskich – opowiadające się za opuszczeniem UE. Za eurorealistyczne uznane zostały partie, które kwestionując istotne pola integracji europejskiej, nie kwestionują jednak członkostwa¹⁵. Zasadniczo więc kategoria eurorealizmu odnosiła się do partii, które Taggart i Szczerbiak uznali za ugrupowania miękkiego eurosceptycyzmu. Kluczowa różnica polegała na tym, iż takie ich ułożenie wyodrębniło tego typu partie z kategorii eurosceptycyzmu, przypisując im jako główną cechę ambiwalencję wobec integracji europejskiej. Podkreślało to ich dynamiczną pozycję, gdyż – jak pokazały badania – w momentach kluczowych decyzji (np. referendum, głosowanie nad ratyfikacją traktatów) partie eurorealistyczne musiały przemieścić się na pole „eurosceptycyzmu” lub „euroentuzjazmu” – o wiele częściej wybierały to drugie rozwiązanie. Warto zwrócić uwagę, że taką typologię (eurosceptycy, eurorealiści) wykorzystał później w analizie polskich partii politycznych Aleks Szczerbiak, jednocześnie w praktyce rezygnując z podziału na miękkie i twarde eurosceptycyzm¹⁶.

Propozycja uproszczenia wyżej wskazanych typologii poprzez zamknięcie ich w trzech uogólnionych kategoriach pozwalała uniknąć wielu słabości nadmiernie rozbudowanych modeli. Przy tym wszystkim w sytuacjach dynamicznych zmian postaw partii politycznych wobec integracji europejskiej okazała się propozycją zbyt ogólną, niepozwalającą na uchwycenie owych istotnych, przede wszystkim jakościowych zmian. Stało się to widoczne szczególnie w okresie przekroczenia przez państwa Europy Środkowo-Wschodniej swojego Rubikonu – wejścia do Unii Europejskiej. Problemu nie stanowiła tylko zmiana pozycji partii na już istniejącej osi. Główny dylemat

¹⁵ K. Zuba, *Polski eurosceptycyzm i eurorealizm*, Opole 2006, s. 55, *Studia i Monografie Uniwersytetu Opolskiego*, 367.

¹⁶ A. Szczerbiak, *Opposing Europe or Problematising Europe? Euroscepticism and „Eurorealism” in the Polish Party System*, [w:] *Opposing Europe? The Comparative Party Politics of Euroscepticism*, t. 1: *Case Studies and Country Surveys*, red. tenże, P. Taggart, Oxford 2008, s. 221 i nast.

wynikał z faktu, że dotychczasowa relatywnie precyzyjna kategoria eurosceptyków (to jest tych ugrupowań, które opowiadają się przeciwko wejściu danego państwa do UE) przestała być klarowna po rozszerzeniu UE¹⁷.

Tabela 8. Kategorie postaw wobec integracji europejskiej w ramach głównych (parlamentarnych) polskich partii politycznych z wykorzystaniem nałożonych na siebie dwóch modeli: „triady” i Christophera Flooda

Przeciw integracji		Za integracją			
EUROSCEPTYCY		EUROREALIŚCI		EUROENTUZJAŚCI	
Przeciwnicy	Rewizjoniści	Minimaliści	Gradualiści	Reformiści	Maksymaliści
1997-2001					
	ROP	PSL		AWS	UW, SLD
2001-2005					
LPR, SR		PiS, PSL			SLD, PO
2005-2007					
	LPR	SR	PSL	PiS, PO	PO, SLD
2007-2014					
		PiS		PSL	PO, SLD, RP/TR (od 2011)

AWS – Akcja Wyborcza Solidarność; LPR – Liga Polskich Rodzin; PSL – Polskie Stronnictwo Ludowe; PiS – Prawo i Sprawiedliwość; PO – Platforma Obywatelska; ROP – Ruch Odbudowy Polski; RP/TR – Ruch Palikota/Twój Ruch; SR – Samoobrona Rzeczypospolitej; SLD – Sojusz Lewicy Demokratycznej; UW – Unia Wolności.

Źródło: Ch. Flood, *Euroscepticism: A Problematic Concept*. Paper presented to the University Association for Contemporary European Studies research conference, Queen's University of Belfast, IX 2000; K. Zuba, *Through the Looking Glass: The Attitudes of Polish Political Parties towards the EU before and after the Accession*, „Perspectives on European Politics and Society” 2009, Vol. 10, nr 3, s. 335, [online] <http://dx.doi.org/10.1080/15705850903105744>.

Zsyntezowanie dwóch ostatnich propozycji – Flooda i „triady” – pozwala skompensować ich słabości wzajemnymi atutami. Wskażmy główne korzyści takiego rozwiązania:

- W sytuacji gdy propozycja Flooda była zbyt szczegółowa (zbyt duża liczba zmiennych), zaś propozycja „triady” zbyt ogólna, ich połączenie daje efekt wyśrodkowania, w którego ramach każde dwie szczegółowe kategorie Flooda mają odpowiednik w jednej „triady”.

¹⁷ K. Zuba, *Through the Looking Glass: The Attitudes of Polish Political Parties towards the EU before and after the Accession*, „Perspectives on European Politics and Society” 2009, Vol. 10, nr 3, s. 326-349, [online] <http://dx.doi.org/10.1080/15705850903105744>.

- Propozycja Flooda zostaje wzbogacona kategorią postaw ambiwalentnych (ew. neutralnych), która ma jakościowo inny charakter niż mniej lub bardziej wykrystalizowane postawy (niezależnie czy pro-, czy anyntegracyjne). W nowym układzie „minimaliści” i „gradualiści” wchodzi właśnie w obręb postaw „eurorealistycznych”.
- Połączenie obu typologii pozwala na precyzyjniejsze pozycjonowanie partii, zwłaszcza w sytuacji zmiany ich położenia. W układzie takim dają się bowiem wyróżnić dwa modele zmiany pozycji: a) zmiana pozycji na osi zaproponowanej przez Flooda, bez zmiany pozycji w ramach „triady” (np. z pola „przeciwnicy” na „rewizjoniści”, ale w ramach kategorii „eurosceptycy”; „maksymaliści” na „reformiści”, ale w ramach kategorii „euroentuzjaści”); b) zmiana pozycji na obu osiach postaw (np. z pola „rewizjoniści” na „minimaliści”, a zarazem z pola „eurosceptycy” na „eurorealiści”; z pola „reformiści” na „rewizjoniści”, a zarazem z pola „euroentuzjaści” na „eurosceptycy”). To z kolei pokazuje nam ciężar gatunkowy samej zmiany pozycji partii – czy ma ona charakter mniej, czy bardziej istotny. W pierwszym przypadku (a) będzie to często taktyczna zmiana pozycji; w drugim (b) – programowa, bardziej trwała zmiana¹⁸.

Ulokowanie polskich partii w latach 1997-2014 na tak zsyntezowanych osiach pokazuje tabela 8.

DLACZEGO EUROSCEPTYCZY SĄ EUROSCEPTYKAMI?

Spór o to, co w głównej mierze determinuje eurosceptyczny charakter partii politycznych, w pewnym sensie zdominował naukową debatę na temat postaw opozycyjnych wobec integracji europejskiej. Przypomnijmy, że Paul Taggart w swym pionierskim studium poświęconym eurosceptycyzmowi uznał, iż *Eurosceptycyzm jest ograniczony do ugrupowań na peryferiach systemu partyjnego i często jest przez nie traktowany jako kwestia odróżniająca je od partii głównego nurtu, w których ramach eurosceptycyzm ujawnia się jedynie w formie frakcji*¹⁹. Ideologia w takim ujęciu staje się wartością dodaną, która może wzmacniać postawy eurosceptyczne lub proeuropejskie, z tą jednak wyraźną tendencją, że w odniesieniu do partii dominujących zwykle wzmacnia postawy proeuropejskie, zaś w odniesieniu do partii peryferyjnych – postawy eurosceptyczne.

Szeroko zakrojone badania porównawcze ukazały, że jeśli podzielić przestrzeń polityczną dwoma osiami (interwencjonizm-wolny rynek; tradycjonalizm-progresywizm), które dadzą w konsekwencji cztery pola, to postawy eurosceptyczne będziemy spotykali wśród partii ulokowanych na wszystkich tych polach²⁰. Wnioskowano zatem, że

¹⁸ Tamże, s. 335.

¹⁹ P. Taggart, *A Touchstone of Dissent...*, s. 372, 383.

²⁰ Stanowisko takie zostało wsparte serią kolejnych studiów: P. Taggart, A. Szczerbiak, *Parties, Positions and Europe: Euroscepticism in the EU Candidate States of Central and Eastern Europe*, Sussex European Institute Working Paper, No. 46, 2001, s. 11; ciż, *Europeanisation, Euroscepticism and Party Systems: Party-based Euroscepticism in the Candidate States of Central and Eastern Europe*,

głównym czynnikiem determinującym postawy eurosceptyczne partii jest jej strategia polityczna, przede wszystkim walka o władzę. Stąd też występowanie postaw eurosceptycznych było wprost proporcjonalne do oddalenia od centrum władzy politycznej (rząd). Im dalej na peryferiach władzy (opozycja pozaparlamentarna), tym więcej zachęć i politycznego interesu, aby przyjmować postawę opozycyjną wobec „establishmentu” również w kwestiach polityki europejskiej.

Szczególnie jednostronne były propozycje Nicka Sittera, który swoje wnioski zbudował na podstawie analizy partii politycznych państw skandynawskich. Stwierdził on, że eurosceptycyzm to nic innego, jak tylko element strategii politycznej partii opozycyjnych. Kiedy partie przechodzą do centrum sceny politycznej (koalicja rządowa), porzucają eurosceptycyzm jak niepotrzebny balast lub zbędne już narzędzie, które jednak spełniło swoje zadanie²¹.

Tak wyraźne opowiedzenie się za prymatem rywalizacji międzypartyjnej jako czynnikiem w sposób dominujący warunkującym postawy eurosceptyczne wywołało reakcję tych badaczy, których wnioski szły w przeciwnym kierunku. Dowodzili oni mianowicie pierwszoplanowej roli czynników ideowo-programowych, a nawet więcej – uznawali, że stosunek do integracji europejskiej jest pochodną tradycyjnych podziałów socjopolitycznych²².

W ten sposób na początku XXI w. ukształtowały się dwa stanowiska, przez niektórych badaczy nazywane nawet „szkołami” (ale zawsze w cudzysłowie), reprezentujące odmienne spojrzenia na główne determinanty postaw eurosceptycznych. Podsumowania i zestawienia głównych argumentów badaczy obu „szkół” dokonał Cas Mudde, łącząc stanowisko „strategów” z Instytutem Europejskim uniwersytetu Sussex w Wielkiej Brytanii, zaś stanowisko „ideologów” z uniwersytetem North Carolina w Stanach Zjednoczonych²³.

Jak wypada i co wnosi do tej debaty polski przykład? Gdy Taggart, już wspólnie ze Szczerbiakiem, rozszerzył badania porównawcze nad eurosceptycyzmem na państwa Europy Środkowo-Wschodniej, w tym Polskę – w tamtym czasie mające status państw kandydackich – okazało się, że sytuacja tam obserwowana wyraźnie odbiega od wcześniejszych wniosków wyprowadzonych z analizy państw Europy Zachodniej. W naszej części kontynentu ugrupowania eurosceptyczne w dominującym stopniu lokowały się

„Perspectives on European Politics and Society” 2002, Vol. 3 nr 1, s. 35, [online] <http://dx.doi.org/10.1163/15680250160029627>.

²¹ N. Sitter, *The Politics of Opposition and European Integration in Scandinavia: Is Euro-Scepticism a Government-Opposition Dynamic?*, „West European Politics” 2001, Vol. 24, nr 4, s. 25, [online] <http://dx.doi.org/10.1080/01402380108425463>; tenże, *Opposing Europe: Euro-scepticism, Opposition and Party Competition*, Sussex European Institute Working Paper, No. 56, 2002, s. 12-14.

²² M. Aspinwall, *Preferring Europe. Ideology and National Preferences on European Integration*, „European Union Politics” 2002, Vol. 3, nr 1, s. 89 i nast., [online] <http://dx.doi.org/10.1177/1465116502003001005>; G. Marks, C.J. Wilson, *National Parties and the Contestation of Europe*, [w:] *Legitimacy and the European Union. The Contested Polity*, red. T. Banchoff, M.P. Smith, London–New York 1999, s. 130; zob. też: G. Marks, C.J. Wilson, R. Leonard, *National Political Parties and European Integration*, „American Journal of Political Science” 2002, Vol. 46, nr 3, s. 587.

²³ C. Mudde, *Sussex v. North Carolina...*, s. 6.

po prawej stronie ideologicznego spektrum²⁴. Interesujące w tym kontekście było wyjaśnienie takiej niezgodności. Otóż Taggart i Szczerbiak uznali, że jest to konsekwencja nieskonsolidowanego charakteru systemów partyjnych państw postkomunistycznych, zatem zależność ta winna zanikać wraz z ugruntowaniem się w ich ramach demokracji.

Konsolidacja demokracji zarówno Polski, jak i pozostałych państw Europy Środkowo-Wschodniej (co potwierdzają wszelkie wskaźniki), zmiana ich statusu z państw kandydackich na członkostwo nie zmieniły jednakże wyrazistej korelacji pomiędzy ulokowaniem partii na osi lewica-prawica a tendencją do przyjmowania postaw eurosceptycznych. Nawet unikatowy wcześniej przykład Komunistycznej Partii Czech i Moraw zasadniczo przestał być aktualny, w sytuacji gdy partia ta porzuciła eurosceptyczną retorykę²⁵.

W odniesieniu do Polski omawiana tu korelacja była szczególnie wyraźnie widoczna zarówno w okresie przedakcesyjnym, jak i w okresie członkowskim. Nie miały na nią wpływu istotne zmiany w ramach systemu partyjnego: partie eurosceptyczne zawsze lokowały się po prawej stronie sceny politycznej. Podnoszone były co prawda głosy, że pojawienie się w 2001 r. Samoobrony jako partii relewantnej łamie ten porządek. Opinie takie opierały się na uznaniu Samoobrony za eurosceptyczną partię lewicową. O ile jednak jej antyeuropejski charakter (aż do wejścia Polski do UE) nie budził wątpliwości, o tyle uznanie jej lewicowości miało bardzo słabe podstawy²⁶. Warto zwrócić również uwagę, że nawet pojawienie się Ruchu Palikota w 2011 r. (obecnie Twój Ruch) wpisywało się w tę prawidłowość, i to pomimo że partia ta grała antyestablishmentową kartą, a to – jak wskazywał już Taggart w 1997 r. – sprzyjało postawie eurosceptycznej. Co więcej, Twój Ruch uznawany jest przez niektórych analityków za polski odpowiednik partii nowej lewicy²⁷, a wśród tego rodzaju ugrupowań w państwach Europy Zachodniej nie brakowało ugrupowań eurosceptycznych.

O istotności ideologii jako determinanty eurosceptycyzmu w ramach polskiego systemu partyjnego świadczyła nie tylko korelacja pomiędzy osiami lewica-prawica

²⁴ Unikatowym wyjątkiem okazała się jedynie Komunistyczna Partia Czech i Moraw. P. Taggart, A. Szczerbiak, *The Party Politics of Euroscepticism in EU Member and Candidate States*, Sussex European Institute Working Paper, No. 51, 2002, s. 17.

²⁵ Zauważalne stało się to już w trakcie wyborów 2006 r. (zob.: S. Hanley, *Europe and the Czech Parliamentary Elections of 2-3 June 2006*, EPERN Election Briefing, No. 27, 2006, s. 10), bardzo wyraźne – w elekcji 2010 r. (zob.: V. Hloušek, P. Kaniok, *The Absence of Europe in the Czech Parliamentary Election, May 28-29 2010*, EPERN Election Briefing, No. 57, 2010, s. 10-11), zaś ewidentne podczas elekcji 2013 r. (zob.: ciż, *Europe and the 2013 Czech Parliamentary Election, October 25-26 2013*, EPERN Election Briefing, No. 74, 2014, s. 10).

²⁶ Zasadniczo więc przyjmowano, że Samoobrona jest partią aideologiczną lub eklektycznie łączącą różne, zarówno prawicowe, jak i lewicowe treści, bez dbałości o koherentny charakter oferty programowo-ideowej. Uznawano zatem, że jest to partia populistyczna, ale bez wyznacznika ideologicznego (jak np. partie prawicowego populizmu). Zob.: C. Mudde, *Populist Radical Right Parties in Europe*, Cambridge 2007, s. 48; A. Moroska, K. Zuba, *The Two Faces of Polish Populism. The Causes of the Success and Fall of Self Defence and the League of Polish Families*, „Totalitarismus und Demokratie/Totalitarianism and Democracy” 2010, Vol. 7, nr 1, s. 126.

²⁷ K. Bachmann, *Postmaterializm w ławach sejmowych*, „Gazeta Wyborcza” 2011, 13 X, s. 15.

i euroentuzjizm-eurosceptycyzm, ale również ogólne skorelowanie z podziałami socjopolitycznymi. Przypomnijmy, że co najmniej od początku lat 90. pojawiały się próby uznania podziału w kwestii europejskiej za nowy podział socjopolityczny²⁸. Analiza polskiego przypadku nie potwierdziła aż tak istotnego statusu kwestii europejskiej. Ukazała jednak ciekawe zjawisko w odniesieniu do najbardziej natężonego okresu debaty nad członkostwem Polski w UE (2001-2003). W wyborach 2001 r. spór o integrację europejską stał się katalizatorem, który „odmroził” tradycyjne cztery podziały socjopolityczne (miasto-wieś; centrum-peryferie; pracodawcy-pracownicy; państwo-Kościół)²⁹.

Czy zatem polski przykład potwierdza ustalenia szkoły „ideologów”, jednocześnie falsyfikując ustalenia „strategów”? Niezupełnie. Analiza stanowisk polskich partii politycznych pokazuje, że u ich podstaw leży wielość czynników. Można się zgodzić, że wśród nich główną rolę odgrywają elementy ideowo-programowe oraz uwarunkowania strategii politycznej, nie sposób jednakże autorytatywnie rozstrzygnąć, które z nich przeważają. Nie ma bowiem jednego rodzaju partii, a to oznacza, że różną rangę przypisują one zarówno ideologii i programowi, jak i strategii politycznej. Wartościowe są tu ustalenia Herberta Kitchelta odnoszące się do systemów partyjnych Europy Środkowo-Wschodniej w latach 90. Otóż wskazał on, że ranga ideologii jest zupełnie inna w przypadku partii, które określił mianem „programowych”, a zupełnie inna w przypadku partii „klientelistycznych” czy „charyzmatycznych”. Zwłaszcza w tych ostatnich strategia polityczna wyraźnie bierze górę nad pryncypiami ideowo-programowymi³⁰.

Pogłębianie się konsolidacji polskiego systemu partyjnego nie zmieniło tej sytuacji, co zresztą jest zgodne z trendami ogólnoeuropejskimi. To też powoduje, że partie nierzadko „zawieszają na kołku” swoje wartości programowo-ideowe, gdy wymaga tego doraźny interes polityczny. Odwołajmy się do jednego, ale znamiennego przykładu – stosunku Prawa i Sprawiedliwości do traktatu konstytucyjnego, a następnie traktatu lizbońskiego z uwzględnieniem statusu partii na osi centrum-peryferie sceny politycznej. Jak zostało to zilustrowane (tabela 9), stanowisko PiS dynamicznie się zmieniało w zależności od tego, czy partia była akurat w rządzie, czy w opozycji.

W bipolarny spór o główne determinanty postaw eurosceptycznych wpisała się debata na temat stopnia, w jakim kształt systemu partyjnego warunkuje występowanie w jego ramach partii eurosceptycznych. Zasadniczo można uznać go za nurt w dyskusji obozu „strategów”. Można również uznać to podejście za autonomiczne, podkreślające istotność elementów instytucjonalnych i strukturalnych. Taggart i Szerbiak, analizując systemy partyjne państw Europy Środkowo-Wschodniej w okresie przedakcesyjnym, uznali, że *otwarte, wielobiegunowe systemy bardziej sprzyjają wyrażaniu postaw eurosceptycznych niż systemy zamknięte, dwubiegunowe*³¹. Niezależnie od podkreślanego

²⁸ S. Hix, Ch. Lord, *Political Parties in the European Union*, Basingstoke 1997, s. 24, *European Union Series*; G. Evans, *Europe: A New Electoral Cleavage?*, [w:] *Critical Elections. British Parties and Voters in Long-term Perspective*, red. tenże, P. Norris, London 1999, s. 220-221.

²⁹ K. Zuba, *Through the Looking Glass...*, s. 344.

³⁰ H. Kitschelt, *Formation of Party Cleavages in Post-Communist Democracies. Theoretical Propositions*, „Party Politics” 1995, Vol. 1, nr 4, s. 451, [online] <http://dx.doi.org/10.1177/1354068895001004002>.

³¹ P. Taggart, A. Szerbiak, *Europeisation, Euroscepticism...*, s. 36-37.

już faktu, że status danego państwa względem UE warunkuje zakres i charakter partyjnych postaw eurosceptycznych, należy stwierdzić, że już w okresie przedakcesyjnym dwubiegunowość w największym stopniu można było przypisać Republice Czeskiej, w której Obywatelska Partia Demokratyczna (Občanská Demokratická Strana, ODS) spełniała w większym stopniu kryteria ugrupowania „miękkiego eurosceptycyzmu”.

Tabela 9. Zmiany stanowiska PiS wobec traktatu konstytucyjnego i traktatu lizbońskiego z uwzględnieniem pozycji partii na osi centrum-peryferie

Okres	Status partii	Traktat	Stanowisko
2004-2005	opozycyjna	konstytucyjny	przeciw
2005-2007	rządowa	lizboński	za
2007	opozycyjna	lizboński	przeciw

Źródło: K. Zuba, *The Role of Ideology and Political Parties in the Process of Formulating Polish Foreign Policy*, [w:] *Poland's Foreign Policy in the 21st Century*, red. S. Bieleń, Warsaw 2011, s. 207.

Jeśli przeniesiemy tę analizę na grunt polski, to wnioski stają się równie niejednoznaczne. Wejście Polski do UE zostało poprzedzone radykalnym przeformatowaniem sceny politycznej wraz z wyborami 2001 r. Okres triumfu ugrupowań eurosceptycznych (Liga Polskich Rodzin, Samoobrona), przypadający na dwie elekcje 2001 r. i 2005 r., szedł w parze z poszerzeniem wielobiegunowości systemu partyjnego (mierzonej efektywną liczbą partii), zwłaszcza w porównaniu z wyborami 1997 r.³² Jeśli jednakże spojrzymy na ewolucję polskiego systemu partyjnego z szerszej perspektywy, to ujawniające się w jego ramach tendencje nie potwierdzają obserwacji Taggarta i Szczerbiaka. Po pierwsze, wielobiegunowość polskiego systemu partyjnego przed 1997 r. była znacznie większa niż w latach 2001-2007, a mimo to poziom partyjnego eurosceptycyzmu był wówczas bardzo ograniczony. Po drugie, zniknięcie z polskiej sceny politycznej „dyżurnych partii eurosceptycznych”, LPR i Samoobrony, w 2007 r. niekoniecznie było jednoznaczne z obniżeniem poziomu partyjnego eurosceptycyzmu. Od 2007 r. Prawo i Sprawiedliwość, partia, która wcześniej mocno pracowała na swój wizerunek ugrupowania eurorealistycznego, odrzuca każdy nowy projekt integracyjny, kwestionując nawet te elementy, które znalazły się *implicite* w traktacie akcesyjnym, który przed wejściem do UE partia zaakceptowała (dotyczy to przede wszystkim wejścia Polski do strefy euro). Jeśli dodamy do tego zasadniczo niekwestionowany fakt wzrastającej dwubiegunowości polskiego systemu partyjnego, poczynając od 2005 r., to hipoteza³³ o korelacji kształtu systemu partyjnego z eurosceptycyzmem staje się wątpliwa.

³² A. Gwiazda, *Poland's Quasi-Institutionalized Party System: The Importance of Elites and Institutions*, „Perspectives on European Politics and Society” 2009, Vol. 10, nr 3, s. 358, [online] <http://dx.doi.org/10.1080/15705850903105769>.

³³ Tak też, jako hipotezę, a nie potwierdzoną zależność, należałoby oceniać sugestię Taggarta i Szczerbiaka, co zresztą autorzy podkreślają.

KONKLUZJE

Z eurosceptykami mamy problem, zarówno polityczny, jak i politologiczny. Ograniczając się tylko do tego drugiego aspektu, należy stwierdzić że:

- Brak w środowisku naukowym zgody co do kryteriów uznania danej partii czy środowiska za eurosceptyczne. W Polsce taki klarowny podział był możliwy w okresie przedakcesyjnym: eurosceptykami byli ci, którzy opowiadali się przeciwko wejściu Polski do UE. Jednakże akcesja naszego kraju do Unii zburzyła ten prosty podział, a zatem i dylematy, które były udziałem analityków zachodnioeuropejskich systemów partyjnych, zaczęły być aktualne również w państwach Europy Środkowej i Wschodniej, w tym w Polsce.
- Naukowe spory o istotę eurosceptycyzmu są w dużej mierze skażone przenikaniem do nich elementów debaty politycznej, a nawet publicystycznej, co powoduje, że eurosceptyk to wciąż bardziej epitet lub etykieta niż kategoria analityczna.
- Istnieje potrzeba nie tyle zunifikowania istniejących kryteriów definicji i podziału partii i środowisk eurosceptycznych, ile znalezienia możliwie powszechnie akceptowalnych „linii demarkacyjnych” oddzielających je od innych postaw wobec integracji europejskiej.
- Polski przykład pokazuje, że spór o to, który czynnik w sposób bardziej doniosły determinuje postawy eurosceptyczne (ideologia czy strategia polityczna), jest zasadniczo fałszywy. Po pierwsze dlatego, że rola jednego i drugiego czynnika jest inna w odniesieniu do poszczególnych kategorii partii politycznych. Po drugie, istotność czynnika ideowo-programowego nie wyklucza istotności strategii politycznej. Po trzecie wreszcie, to, który czynnik zyskuje na znaczeniu, a który traci, jest uzależnione od położenia partii na osi centrum-peryferie władzy oraz od innych elementów, takich jak uwarunkowania rywalizacji międzypartyjnej.

* * *

Debata nad integracją europejską – nie tylko zresztą w Polsce – zdominowana przez euroentuzjastów i eurosceptyków zasługuje bardziej na miano monologu dwóch stron niż dyskursu, w którym dochodzi do wymiany argumentów prowadzącej do zbliżenia stanowisk. Małym pocieszeniem pozostaje fakt, że takie cechy coraz wyraźniej można przypisać całemu dyskursowi politycznemu. Taki charakter debaty europejskiej w bardzo istotnym stopniu determinuje zarówno pryncypia eurosceptyków, jak i wyprowadzane z nich argumenty. Dwa aspekty tej debaty godne są szczególnego naświetlenia.

Po pierwsze, przez przeważającą część polskich elit politycznych i opinii publicznej integracja europejska od samego początku lat 90. XX w. była traktowana w kategorii racji stanu. To też ugruntowywało przekonanie o bezalternatywnym charakterze drogi

w kierunku zjednoczonej Europy. W przededniu wejścia do Unii optykę taką przyjęło nawet Prawo i Sprawiedliwość, co zresztą pozostaje wciąż koronnym argumentem przeciwko uznaniu tej partii za eurosceptyczną. W tym przełomowym momencie powszechne było przekonanie, że pozostanie poza strukturami europejskimi oznaczać będzie dla Polski wpadnięcie w szarą strefę, w której z trudem będzie mogła się oprzeć politycznej i ekonomicznej presji Rosji. Perspektywa dziesięciu lat polskiego członkostwa w UE, a zwłaszcza próby odbudowy – choćby w wersji kadłubowej – imperium rosyjskiego w pełni uprawomocnia ten sposób myślenia. Można by się pokusić o hipotezę, że ówczesna debata europejska stanowiła jakby dalekie echo swoistego fatalizmu, który cechował debatę w okresie pierwszych powojennych dekad w Europie Zachodniej. Integrację europejską postrzegano wówczas jako jeden ze sposobów uniknięcia konfliktów pomiędzy państwami Europy Zachodniej. Dla charakteru eurosceptycyzmu, a zwłaszcza dla retoryki eurosceptyków ma to istotne konsekwencje. Odnosi się bowiem wrażenie, że w całym okresie integracji europejskiej nie stworzono języka „konstruktywnej krytyki” integracji europejskiej, a nawet więcej – kanałów rzetelnej debaty europejskiej. Doświadczenia innych państw skłaniają niestety do (*nomen omen*) sceptycyzmu w ocenie, czy taka debata jest możliwa. Wszędzie tam, gdzie podejmowano próby jej zainicjowania, nie skutkowało to ucywilizowaniem dyskursu, ale przeciwnie – zaognieniem sporów³⁴. Dla polskich eurosceptyków w latach 90. XX w. i na początku XXI w. oznaczało to zepchnięcie na margines, gdyż postrzegani byli oni niemal jako „sabotażyści” polskiej racji stanu. To z kolei pogłębiało ich frustrację i przekonanie o niedemokratycznych mechanizmach legitymizacji decyzji o członkostwie Polski w UE.

Taka sytuacja zdaje się obecnie zmieniać. Po pierwsze, krytyka integracji europejskiej przestaje być domeną tylko partii peryferyjnych. Po drugie, kryzys, który dotknął również strefę euro, pokazał, że konstruktywna krytyka jest wobec Unii niezbędna. Po trzecie wreszcie, fenomenalny sukces ugrupowań eurosceptycznych w wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2014 r. oznacza, że eurosceptyków nie sposób – tak jak wcześniej – po prostu izolować i ignorować.

BIBLIOGRAFIA

Aspinwall M., *Preferring Europe. Ideology and National Preferences on European Integration*, „European Union Politics” 2002, Vol. 3, nr 1, [online] <http://dx.doi.org/10.1177/1465116502003001005>.

Bachmann K., *Postmaterializm w ławach sejmowych*, „Gazeta Wyborcza” 2010, 13 X.

³⁴ Współcześnie za najszerzą formułę takiej debaty, w której ramach uwzględnia się również głos aktorów społecznych oraz partii spoza *mainstream'u*, jest debata przedreferendalna. Rezygnacja jednakże „establishmentu” (legitymizowanego w procesie wyborczym) z podejmowania decyzji w kluczowych dla Europy sprawach w dużej mierze pociąga za sobą wzrost żywiołowości i demagogicznego charakteru debaty. Zob.: C.H. De Vreese, H.A. Semetko, *Cynical and Engaged. Strategic Campaign Coverage, Public Opinion, and Mobilization in a Referendum*, „Communication Research” 2002, Vol. 29, nr 6, s. 619, [online] <http://dx.doi.org/10.1177/009365002237829>.

- Benoit B., *Social-Nationalism. An Anatomy of French Euroscepticism*, Aldershot 1997.
- De Vreese C.H., Semetko H.A., *Cynical and Engaged. Strategic Campaign Coverage, Public Opinion, and Mobilization in a Referendum*, „Communication Research” 2002, Vol. 29, nr 6, [online] <http://dx.doi.org/10.1177/009365002237829>.
- Evans G., *Europe: A New Electoral Cleavage?*, [w:] *Critical Elections. British Parties and Voters in Long-term Perspective*, red. tenże, P. Norris, London 1999.
- Flood Ch., *Euroscepticism: A Problematic Concept*. Paper presented to the University Association for Contemporary European Studies research conference, Queen's University of Belfast, IX 2000.
- Gwiazda A., *Poland's Quasi-Institutionalized Party System: The Importance of Elites and Institutions*, „Perspectives on European Politics and Society” 2009, Vol. 10, nr 3, [online] <http://dx.doi.org/10.1080/15705850903105769>.
- Hanley S., *Europe and the Czech Parliamentary Elections of 2-3 June 2006*, EPERN Election Briefing no. 27, 2006.
- Hix S., Lord Ch., *Political Parties in the European Union*, Basingstoke 1997, *European Union Series*.
- Hloušek V., Kaniok P., *The Absence of Europe in the Czech Parliamentary Election, May 28-29 2010*, EPERN Election Briefing No. 57, 2010.
- Hloušek V., Kaniok P., *Europe and the 2013 Czech Parliamentary Election, October 25-26 2013*, EPERN Election Briefing No. 74, 2014.
- Kitschelt H., *Formation of Party Cleavages in Post-Communist Democracies. Theoretical Propositions*, „Party Politics” 1995, Vol. 1, nr 4, [online] <http://dx.doi.org/10.1177/1354068895001004002>.
- Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1988, *Biblioteka Miłośników Języka*.
- Kopecký P., Mudde C., *The Two Sides of Euroscepticism. Party Positions on European Integration in East Central Europe*, „European Union Politics” 2002, Vol. 3, nr 3, [online] <http://dx.doi.org/10.1177/1465116502003003002>.
- Marks G., Wilson C.J., *National Parties and the Contestation of Europe*, [w:] *Legitimacy and the European Union. The Contested Polity*, red. T. Banchoff, M.P. Smith, London–New York 1999.
- Marks G., Wilson C.J., Ray L., *National Political Parties and European Integration*, „American Journal of Political Science” 2002, Vol. 46, nr 3.
- Moroska A., Zuba K., *The Two Faces of Polish Populism. The Causes of the Success and Fall of Self Defence and the League of Polish Families*, „Totalitarismus und Demokratie/Totalitarianism and Democracy” 2010, Vol. 7, nr 1.
- Mudde C., *Populist Radical Right Parties in Europe*, Cambridge 2007.
- Mudde C., *Sussex v. North Carolina. The Comparative Study of Party-Based Euroscepticism*, EPERN Working Paper, No. 23, 2011.
- The New Lexicon Webster's Encyclopedic Dictionary of English Language*, New York 1991.
- Ray L., *Measuring Party Orientations towards European Integration: Results from an Expert Survey*, „European Journal of Political Research” 1999, Vol. 36, nr 2, [online] <http://dx.doi.org/10.1111/1475-6765.00471>.

- Robertson D., *The Routledge Dictionary of Politics*, London 2004.
- Sitter N., *Opposing Europe: Euro-scepticism, Opposition and Party Competition*, Sussex European Institute Working Paper, No. 56, 2002.
- Sitter N., *The Politics of Opposition and European Integration in Scandinavia: Is Euro-Scepticism a Government-Opposition Dynamic?*, „West European Politics” 2001, Vol. 24, nr 4, [online] <http://dx.doi.org/10.1080/01402380108425463>.
- Szczerbiak A., *Opposing Europe or Problematising Europe? Euroscepticism and „Eurorealism” in the Polish Party System*, [w:] *Opposing Europe? The Comparative Party Politics of Euroscepticism*, t. 1: *Case Studies and Country Surveys*, red. tenże, P. Taggart, Oxford 2008.
- Szczerbiak A., Taggart P., *Theorising Party-Based Euroscepticism: Problems of Definition, Measurement and Causality*, Sussex European Institute Working Paper No. 69/EPERN Working Paper, No. 12, 2003.
- Szczerbiak A., Taggart P., *Theorizing Party-Based Euroscepticism: Problems of Definition, Measurement, and Causality*, [w:] *Opposing Europe? The Comparative Party Politics of Euroscepticism*, t. 2: *Comparative and Theoretical Perspectives*, red. ciż, Oxford 2008.
- Taggart P., *A Touchstone of Dissent: Euroscepticism in Contemporary Western European Party Systems*, „European Journal of Political Research” 1998, Vol. 33, nr 3, [online] <http://dx.doi.org/10.1111/1475-6765.00387>.
- Taggart P., Szczerbiak A., *Contemporary Euroscepticism in the Party Systems of the European Union Candidate States of Central and Eastern Europe*, „European Journal of Political Research” 2004, Vol. 43, nr 1, [online] <http://dx.doi.org/10.1111/j.1475-6765.2004.00143.x>.
- Taggart P., Szczerbiak A., *Europeanisation, Euroscepticism and Party Systems: Party-based Euroscepticism in the Candidate States of Central and Eastern Europe*, „Perspectives on European Politics and Society” 2002, Vol. 3, nr 1, [online] <http://dx.doi.org/10.1163/15680250160029627>.
- Taggart P., Szczerbiak A., *Parties, Positions and Europe: Euroscepticism in the EU Candidate States of Central and Eastern Europe*, Sussex European Institute Working Paper, No. 46, 2001.
- Taggart P., Szczerbiak A., *The Party Politics of Euroscepticism in EU Member and Candidate States*, Sussex European Institute Working Paper, No. 51, 2002.
- Taggart P., Szczerbiak A., *Theorising Party-Based Euroscepticism: Problems of Definition, Measurement and Causality*, Sussex European Institute Working Paper, No. 69, 2003.
- Wessels B., *Discontent and European Identity: Three Types of Euroscepticism*, „Acta Politica” 2007, Vol. 42, [online] <http://dx.doi.org/10.1057/palgrave.ap.5500188>.
- Zuba K., *Polski eurosceptycyzm i eurorealizm*, Opole 2006, *Studia i Monografie Uniwersytetu Opolskiego*, 367.
- Zuba K., *The Role of Ideology and Political Parties in the Process of Formulating Polish Foreign Policy*, [w:] *Poland's Foreign Policy in the 21st Century*, red. S. Bieleń, Warsaw 2011.
- Zuba K., *Through the Looking Glass: The Attitudes of Polish Political Parties towards the EU before and after the Accession*, „Perspectives on European Politics and Society” 2009, Vol. 10, nr 3, [online] <http://dx.doi.org/10.1080/15705850903105744>.

Dr hab. Krzysztof ZUBA, prof. nadzw. Uniwersytetu Opolskiego – politolog, kierownik Zakładu Studiów Europejskich w Instytucie Politologii UO. Autor ponad siedemdziesięciu artykułów naukowych, czterech monografii (*Komitety obywatelskie na Śląsku Opolskim (1989-1991)*, Opole 2000; *Polski eurosceptycyzm i eurorealizm*, Opole 2006; *Polska scena polityczna. Ciągłość i zmiana*, Warszawa 2012; *Dryfujące wyspy. Europejskie dylematy Brytyjczyków*, Warszawa 2013); współredaktor (*Przywództwo polityczne. Teorie i rzeczywistość*, Toruń 2004, z L. Rubiszem) i redaktor naukowy (*Biurokracja. Fenomen władzy politycznej w strukturach administracyjnych*, Toruń 2007) dwóch tomów zbiorowych. W kręgu jego zainteresowań badawczych znajdują się zagadnienia z systemu politycznego RP, teorii polityki (przywództwo polityczne, biurokracja), europeistyki (polityka europejska państw narodowych).